

# TPS, Stygmaty (feat. Peja)

gruda folii po szlugach, dym wypuszczam  
pół życia za mną jak pół jointa w płucach  
dalej swoim planem, swojego zamku królem  
moje blizny to stygmaty za pan brat bólem  
dla ziomali co nie mulą, działają, zarabiają  
do jednej bramki ze mną grają  
podziemie jaka scena policyjne dochodzenia  
przeszukania w wieżowcach, mów gdzie masz temat  
ni chuja ja nic nie mam, nie wiem o co biega  
obraz jak żywy, kraina bloków cienia  
to tuszem na skórze mają wypisane życie  
tu połowa osiedla zapisana jest w zeszycie  
prawda na bicie, ulica jej odbicie właśnie tym się zajmuję  
tym co słyszycie, za plecami dużo słyszę, jak przechodzę wszystko milknie

ref.

moje blizny to stygmaty jak ta z cierni korona, co trzymam ją mocno w zakrwawionych dłoniach, z  
błędów kula u nogi, już myślałem, że utonę x2

peja.

już nie chwytam sie brzytwy, na łapach blizny, w sercu rana, nie jeden dramat na własnej skórze p

ref.

moje blizny to stygmaty jak ta z cierni korona, co trzymam ją mocno w zakrwawionych dłoniach, z  
błędów kula u nogi, już myślałem, że utonę x2